

obie te drogi znajdują się już od dwóch tygodni w strefie ognia dalekonośnych dział z południowego brzegu Dunaju.

Nie należy jednak zapominać, iż na l w obrzeżnym terytorium rzeki Siret, odgraniczonym od wschodu Prutem, posiadają Rumuni dwie linie kolejowe, bie-

gwardii rosyjskiej, broniącej kąta południowego, utworzonego przez z Dunaj i Siret, i jej szturm na miejsce wóś Vadeni, z której wojska tureckie musiały się cofnąć na główną pozycję obronną. Choć działo tu Rosyjanom o odsunięcie p z ciwników na taką odległość, iżby na krótki przynajmniej czas po-

kąta Dobruży. Dworce kolejowe płoną, a obiekty wojskowe i infrastrukturalne rozłożonego miasta stanowią dobry cel dla artylerii. Urządzenia portowe są zniszczone, a ogień ciężkich dział jest tak silny, iż, według relacji rosyjskich, nawet w Reni drżą domy w posadach.



W okopach.



Szlakiem bojowym Legionów:

Schronisko przed granatami.

gnące naogół w kierunku północnym i poczynające się w Gałaczu. Jedna z nich, zachodnia, biegnie wzdłuż Siretu przez Tecucin do Brlad, wysłajac w Tecucin poprzez Siret odnogę do Focsani, druga zaś, wschodnia, dochodzi do Brlad drogą bardziej określoną, zbliżoną do linii Prutu. Obie łączą się w Brlad i zjednoczone już dochodzą do Jasi, gdzie uzyskują połączenie z właściwą rosyjską siecią kolejową. Obie te linie pozbawione są (wyjąwszy odnogi Tecucin - Focsani) poprzecznych odnog, któreby prowadziły prostopadle do obecnego frontu bojowego, a nadto pierwsza z nich, zachodnia, znajduje się już pod ogniem dział niemieckich ostrzeliwujących miejscami tor kolejowy prawego brzegu Siretu. Z tego też względu zrozumiałą jest uporczywość

prawić swe warunki komunikacyjne, a nadto zyskać szersze oparcie dla fortyfikowanego obszaru Fundeni, położonego naprzeciw zdobytego przez Niemców Nanesti.

Jednak uzyskanie Vadeni niewiele zdołało położyć Rosyjanom poprawić. Główne stanowiska sprzymierzonych położone są jeszcze w takiej odległości od Gałaczu, iż panują nad mostem żelaznym na Sirecie, należącym do linii kolejowej Brlad - Gałaczu, jak i nad wszystkimi drogami, mającymi punkt wyjścia z Gałaczu. Miasto samo, urządzenia portowe, arsenał marynarki we wschodniej i koszarzy w zachodniej stronie miasta, ostrzeliwuje już oddawna ciężka artyleria sprzymierzonych tak ze swych stanowisk pod Vadeni, jak i z północno zachodniego

Natomiast względnie swobodnie może dotychczas przeciwnik rozporządzać wyżej wspomnianą wschodnią linią kolejową. Zważyć jednak należy, iż biegnie ona w zbyt wielkiej odległości od frontu, a nadto — jak wszystkie koleje rumuńskie — jest normalnotorowa, więc wozy kolejowe rosyjskie nie mają na nią przystępu. Przy uszczuplonym rumuńskim parku kolejowym, przeważna jego część wpadła na Wołoszczynę w ręce sprzymierzonych, intensywnie wykorzystanie tej linii na rzecz rosyjskich transportów jest wykluczone, tak, iż szczególnie dowóz ciężkiego materiału wojennego, a przede wszystkim amunicji, napotyka na nieprzezwyciężone trudności. Przeciecie drogi dnieprowskiej, przerwanie linii kolejowej nad Siretem, to wszystko stwarza dla południowego



Pogrom Rumunów: Życie na placu targowym w pobliżu zajętej przez wojska sprzymierzone Brailly. Żołnierze i pielęgniarki zaopatrują się w niezbędne artykuły.